

Pracowity rok 2012

Rok Władysława Wagnera 2012 – inicjowany i prowadzony aż do końca przez Braci Wybrzeża – rozpoczął się tłumnym i pomyślnie przeprowadzonym spotkaniem polskich żeglarzy z kraju i zagranicy, w styczniu na Brytyjskich Wyspach Dziewiczych. Na wysepce Bellamy Cay pozostała po tym Wager Sailing Rally dwujęzyczna tablica pamiątkowa. To jednak był dopiero początek...

Organizowaniem kolejnych wydarzeń w Polsce zajął się Majordomo, Brat Andrzej Radomiński (86), przejmując rolę wiodącą od mieszkającego za granicą Brata Andrzeja Piotrowskiego (69).

Kolejnym wydarzeniem Roku było więc przypomnienie miejsca i daty startu wagnerowskiego rejsu dookoła świata. W Złotej Serii MKP wydana została na tą okazję nowa pozycja pt. „Zjawy – czyli odyseja W.Wagnera” autorstwa Zbigniewa Turkiewicza. Dnia ósmego lipca druga tablica pamiątkowa została odsłonięta w Basenie Jachtowym w Gdyni. Działo się to w tym samym miejscu ale dokładnie 80 lat później (8.07.1932/2012). Tuż obok, na budynku harcerskiego Centrum Wyszkozenia Morskiego pojawił się wielki mural. Jego autorka to Olimpia Dębska – wnuczka starszego brata Władysława, Jana. Należący do Centrum, jacht żaglowy **ZJAWA IV** wyruszył tego dnia w długi rejs po Bałtyku i Morzu Północnym pod nazwą ‘Podług słońca i gwiazd’. Po wielu wymianach harcerskich załóg miał docelowo znaleźć się w Great Yarmouth w Wielkiej Brytanii. Jego nazwa jest prostą a wymowną kontynuacją trzech nazw jachtów Wagnera, Zjawa, Zjawa II i Zjawa III.

Prawie przed samym wyruszeniem w morze, na pokładzie miała miejsce ceremonia wręczenia Nagrody Chwały Mórz tegorocznemu laureatowi, jednemu z najstarszych polskich Braci – kapitanowi Andrzejowi Kaszyńskiemu (88). Jest on żyjącym świadkiem tych dawnych wydarzeń. Kaszyński zaczynał swoją przygodę żeglarską właśnie w czasach kiedy wieści nadchodzące z trwającej już podróży Wagnera były ważnym tematem rozmów w Polsce.

Kolejne wydarzenie było znowu poza Polską – dnia 5 września. Specjalny cel wizyty przybyłej właśnie ZJAWY IV głośno obwieścił Herold Miejski w towarzystwie burmistrza Great Yarmouth. To tutaj Wagner dowiedział się o wybuchu II Wojny Światowej i otrzymał dosyć oczywiste polecenie od polskiego Konsula aby przerwać podróż. Pielęgnowane przez siedem długich i trudnych lat podróży marzenia, o triumfalnym powrocie do portu macierzystego, padły raptownie i boleśnie w gruzach. Takie ukoronowanie historycznego rejsu nigdy już dla Władka nie nadeszło. Dopiero teraz, brakujący końcowy odcinek rejsu miał być dokonany przez ZJAWĘ IV, w zastępstwie Wagnera i ZJAWY III. Lepiej z 73 letnim opóźnieniem – niż nigdy...

http://www.youtube.com/watch?v=-W73_Z7llis

<http://www.bbc.co.uk/news/uk-england-norfolk-19440084>)

Harcerze i Zjawa IV, dowodzona przez jednego z najmłodszych w Polsce jachtowych kapitanów żegluga oceanicznej Piotra Cichego, zostali więc uroczystie powitani w Gdyni w dniu 15 września 2013. Równocześnie odbyła się inauguracja „Alei Żeglarstwa Polskiego”. Na wewnętrznej ścianie południowego falochronu Basenu im. Gen.

Zaruskiego pojawiła się pierwsza tablica tej aleji poświęcona Władysławowi Wagnerowi. Obie gdyńskie tablice zaprojektowała wspomiana już Olimpia Dębska. Ten dzień był dwudziestą rocznicą śmierci Wagnera. Zmarł poza Polską, do której za życia już nigdy nie powrócił. Dwa dni później wypadała setna rocznica jego urodzin. Te wydarzenia praktycznie zamknęły organizowany przez nas ROK WAGNERA, Wielkiego Żeglarza, którego zasługi zostały w ten sposób przypomniane opinii społecznej. Jako Bracia Wybrzeża możemy być dumni z doprowadzenia do oddania mu wreszcie historycznej sprawiedliwości.

Międzynarodowe Zafarrancho w Gdańsku zorganizowane głównym wysiłkiem Kapitana Krajowego Jerzego Demetraki-Paleologa było w zamierzeniach spotkaniem Braci polskich i amerykańskich. Ale w końcu okazało się wielkim międzynarodowym spotkaniem w którym wzięli udział również Bracia z Anglii, Francji i Niemiec. W dniach od 19 do 21 października mieliśmy okazję spotykać się w wielu miejscach. Spośród nich najbardziej oryginalną atrakcją dla gości stał się klub ZEJMAN, założony i prowadzony już od wielu lat przez Brata Andrzeja Dębca (116). Z pewnością nie jest to miejsce nowoczesne i wielce cywilizowane, niemniej jest niezwykle oryginalne i szeroko znane, szczególnie pomiędzy goszczącymi w Gdańsku żeglarzami i marynarzami z całego świata.

Kontrastem do niego okazał się nowoczesny Hotel Gdańsk w sąsiedztwie Mariny Jachtowej, gdzie odbyło się główne Zafarrancho. To tam podczas gwarne go posiedzenia, braterskich toastów i występów artystycznych zdołaliśmy nawet zaprzysiąc nowych polskich Braci. Ostatni z nich otrzymał cyfrę 131.

Sądząc z krążących opinii i spoglądając wstecz, ten Zaf okazał się dużym sukcesem, który podniósł prestiż polskiego Bractwa wśród Braci zagranicznych. Francuzi mieli okazję przypomnieć o organizowanym przez siebie w roku 2014 Zafarrancho Światowym. Niemcy zagarnęli wielu Braci na uroczystość inauguracji Mesy w Hamburgu przypadającą podczas następnego weekendu a Polacy ogłosili pierwszą nowinę o Trzecim Międzynarodowym Zafarrancho Jeziorowym, planowanym na Mazurach w roku 2013. Widać jak wśród Braci rośnie apetyt na międzynarodowe podróże, spotkania, serdeczne poklepywanie się po plecach i wspólne bankietowania. Jednak dobrze nie zapominać i o pozostałych celach działań Hermandad de la Costa, które wyznaczyli mu przed laty jego Ojcowie Założyciele.

Ostatnim wydarzeniem roku 2012 w którym uczestniczyliśmy jako Bractwo był pokaz **Yacht Film** w Warszawie. W dniach 24/25 listopada pokazanych zostało kilkanaście filmów o tematyce morsko-żeglarskiej. Było to drugie już wydanie podobnego wydarzenia, które miało miejsce rok wcześniej. Można się dziwić jak wiele wartościowych i naprawdę interesujących filmów można wyszperać w Polsce i na świecie – pod warunkiem wytrwałości w działaniu. Udało się nawet odnaleźć fragmenty oryginalnych sekwencji amatorskiego filmu nakręcanego przez Wagnera podczas jego podróży... Rok po roku w programie znajdują się nowe pozycje, rok po roku publiczność dopisuje, wypełnia 500 krzeseł w kinie Wisła, wychodzi zadowolona i pyta o więcej.

Wiadomo już, że dnia 2 marca 2013 Olimpia Dębska i jej babcia Irena (żona Jana Wagnera) będą wspólnie odbierać słynną już statuetkę **CONRADA**. To nadana pośmiertnie nagroda dla wybitnej indywidualności żeglarskiej - Władysława Wagnera. Tegorocznym laureatem Conradów jest również Brat Wybrzeża Andrzej Straburzyński (94), również już nieżyjący ale zachowany w pamięci światowej braci żeglarskiej jako wieloletni, znakomity kapitan kanadyjskiego żaglowca szkolnego STV CONCORDIA.

Bractwo nasze zabiegalo również o miejsce dla Wagnera w Aleji Zasłużonych Ludzi Morza w Rewie oraz o ulicę lub plac imienia Wagnera w macierzystej Gdyni. Niestety te zabiegi nie zostały dotychczas uwieńczone powodzeniem ale też nie zostały definitywnie przegrane więc ciąg dalszy może jeszcze nastąpić.

Jerzy Knabe (2)
Vigia Internacional
Komandor Wagner Sailing Rally